

**Wyrok z dnia 20 czerwca 2006 r.**

**III SK 7/06**

**1. Obligatoryjne postanowienia umowy o kredyt konsumencki (art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim, Dz.U. Nr 100, poz. 1081 ze zm.) powinny być w umowie uzgodnione wyraźnie, wyczerpująco i bezpośrednio, a nie przez odesłanie do informacji zawartych we wzorcach umownych, regulaminach lub inaczej nazwanych ogólnych warunkach stosowanych przy zawieraniu umów kredytowych.**

**2. Konsument ma prawo do kompletnej i jednoznacznej informacji w sprawach mających istotne znaczenie dla zabezpieczenia jego interesu prawnego w warunkach globalizacji (masowości) obrotu prawnego i wielości ofert na rynku, które nie zawsze posługują się prawdziwymi i pełnymi informacjami, a niekiedy wprowadzają w błąd lub w sposób ukryty godzą w indywidualny i zbiorowy interes konsumentów.**

**3. Zakazane jest posługiwanie się w obrocie prawnym postanowieniami wzorów umów wpisanych do rejestru jako niedozwolone przez wszystkich i przeciwko wszystkim kontrahentom występującym w stosunkach prawnych określonego rodzaju.**

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 czerwca 2006 r. sprawy z odwołania G. Banku SA w K. przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o ochronę zbiorowych interesów konsumentów, na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2005 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

## Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 2 grudnia 2005 r., po rozpoznaniu sprawy z odwołania G. Banku SA w K. przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o ochronę zbiorowych interesów konsumentów, na skutek apelacji złożonych przez obie strony procesu od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 7 marca 2005 r. sprostował z urzędu wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że w miejsce słów „powództwa” i „powództwo” użytych w komparycji i w punkcie 4 sentencji wpisał odpowiednio „odwołania” i „odwołanie”. Sąd Apelacyjny zmienił też zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że w punkcie 1 oddalił odwołanie o zmianę punktu III decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 20 listopada 2003 r. w zakresie, w jakim orzeczono w tym punkcie zaskarżonego wyroku; w punkcie 2 w ten sposób, że oddalił odwołanie o zmianę punktu VI zaskarżonej decyzji w zakresie w jakim orzeczono w tym punkcie zaskarżonego wyroku; w punkcie 3 w ten sposób, że zasądził od G. Banku SA w K. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a także oddalił apelację G. Banku SA w K. i zasądził od niego na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 270 zł tytułem kosztów procesu za drugą instancję i nakazał pobranie od G. Banku SA w K. na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.000 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W sprawie tej ustalono, że decyzją z dnia 20 listopada 2003 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zwany dalej Prezesem Urzędu lub organem antymonopolowym), wydaną na podstawie art. 23c ust. 1 w związku z art. 23a ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 122, poz. 1319, powoływanej dalej jako ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów), uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działanie G. Banku Gospodarczego SA w K. (obecna nazwa G. Bank SA w K., zwanego dalej Bankiem), polegające na naruszeniu następujących przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 100, poz. 1081 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o kredycie konsumenckim): 1) art. 4 ust. 2 pkt 10 w związku z art. 8, w ten sposób, że w „umowie o kredyt złotowy”, przewidując możliwość spłat pożyczki przed terminem określonym w harmonogramie spłat, nie informował o wszystkich skutkach przedterminowej spłaty kredytu przez konsumenta, 2) art. 4 ust. 2 pkt 11 w

związku z art. 11, w ten sposób, że w „umowie o kredyt złotowy”, informując o uprawnieniu do odstąpienia od umowy nie poinformował o sposobie oraz skutkach odstąpienia od umowy, 3) art. 4 ust. 2 pkt 12 w związku z art. 14, w ten sposób, że w „umowie o kredyt złotowy” nie poinformował o wszystkich skutkach uchybienia postanowieniom dotyczącym zasad i terminu spłaty kredytu (pkt I decyzji). Organ ten stwierdził również naruszenie art. 16 ustawy o kredycie konsumenckim w ten sposób, że w ulotce pod nazwą „Weź i jedź GBG Auto Kredyt”, informując o oprocentowaniu Bank nie precyzował, czy jest ono nominalne, czy też rzeczywiste (pkt II decyzji). Ponadto za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów uznano działanie polegające na stosowaniu w „umowie o kredyt złotowy” postanowienia wzorca umowy, które zostały wpisane do rejestru umów uznanych za niedozwolone, nakazując jego zaniechanie (pkt III decyzji). W decyzji wskazano także środki usunięcia trwających skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, polegające na zaniechaniu stosowania we wzorcu „umowy o kredyt złotowy” oraz w umowach niewykonanych w dacie uprawnomocnienia się decyzji, zawieranych z konsumentami, postanowień naruszających przepisy ustawy o kredycie konsumenckim oraz postanowień wpisanych do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone (pkt IV decyzji).

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że - zgodnie z art. 4 ust. 2 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim - informacja o uprawnieniu i skutkach przedterminowej spłaty kredytu przez konsumenta powinna być zawarta w umowie. Z kolei art. 8 ust. 2 tej ustawy przewiduje, że konsument, który spłaca kredyt przed terminem, w przypadku kredytu oprocentowanego nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania za okres po spłacie kredytu. Przepis art. 4 ust. 2 tej ustawy precyzyjnie wskazuje obligatoryjną zawartość dokumentu umownego, chroniąc prawo konsumenta do rzetelnej informacji co do terminu, sposobu i skutków wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy przez konsumenta (pkt 11). Tymczasem w „umowie o kredyt złotowy” znajduje się jedynie postanowienie, iż „kredytobiorca oświadcza, że został poinformowany o prawie odstąpienia od niniejszej umowy w terminie 3 dni od jej zawarcia oraz oświadcza, że wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy został mu doręczony”. Wobec takiego sformułowania nie można przyjąć, iż Bank w pełni informuje o skutkach oraz o sposobie odstąpienia od umowy kredytowej, nie wskazując uprawnień wynikających z art. 11 ust. 3 ustawy o kredycie konsumenckim. Zdaniem Prezesa Urzędu, z art. 4 ust. 2 pkt 12 tej ustawy wynika, że jednym z niezbędnych ele-

mentów dokumentu umownego jest informacja o skutkach uchybienia postanowieniom dotyczącym zasad i terminu spłaty kredytu. Jeżeli bowiem konsument nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, to kredytodawca może wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu konsumenta, w trybie określonym w umowie, do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy, a termin wypowiedzenia umowy nie może być krótszy niż 30 dni. Taka informacja nie została bezpośrednio zawarta w dokumencie umownym i znajduje się w „Regulaminie kredytowania sprzedaży ratalnej samochodów”. Narusza to art. 4 ust. 2 pkt 11 ustawy o kredycie konsumenckim, a także art. 23a ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Odnośnie do treści ulotki pod nazwą „Weź i jedź GBG Auto Kredyt”, Prezes Urzędu stwierdził, że wysokość oprocentowania zaprezentowano w niej w sposób, który nie pozwala na stwierdzenie, czy jest ono nominalne, czy też rzeczywiste, co nie daje konsumentowi możliwości porównania ofert poszczególnych kredytodawców w celu wyboru najkorzystniejszej oferty, co narusza art. 16 ustawy o kredycie konsumenckim, który stanowi, że w ofertach i reklamach dotyczących spłaty kredytu konsumenckiego, zawierających jakiegokolwiek dane dotyczące kosztu kredytu konsumenckiego, kredytodawca lub podmiot pośredniczący w zawarciu umowy są obowiązani podawać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania, wyliczoną od rzeczywistego kosztu kredytu. Ponadto w rejestrze postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, który spełnia funkcję podobną do przepisów prawa, umieszczona została klauzula, zgodnie z którą każdy spór związany z zawartą umową podlegać będzie rozstrzygnięciu podejmowanemu przez sąd właściwy dla siedziby oferenta. Wyłącza ona rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo w przypadkach, gdy miejsce zamieszkania lub siedziby konsumenta będzie inne niż miejsce siedziby Banku, a także rozpoznanie sprawy przed sądem właściwym według właściwości przemiennej w świetle art. 33, 34 i 35 k.p.c. Tymczasem - zgodnie z art. 479<sup>43</sup> k.p.c. - orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne osoby. Sąd uznając za niedozwolone postanowienie umowne stwierdza, iż kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, co równocześnie rażąco narusza jego interesy. Praktyka polegająca na realizacji umów zawartych z konsumentami zawierających niedozwolone postanowienia umowne, a także ewentualne zamieszczanie w nowo zawieranych umowach postanowień, które zostały wpisane do rejestru niedozwolo-

nych postanowień umownych, narusza zbiorowy interes konsumentów. W sprawie bezsporne są okoliczności faktyczne dotyczące treści zawieranych „umów o kredyt złotowy”, ulotki pod nazwą „Weź i jedź GBG Auto Kredyt”, jak również występowania w umowach o kredyt złotowy klauzuli, zgodnie z którą każdy spór związany z zawartą umową podlegać będzie rozstrzygnięciu podejmowanemu przez sąd właściwy dla siedziby oferenta, a klauzula o analogicznej treści, stosowana przez inny podmiot, wpisana jest do rejestru niedozwolonych postanowień umownych.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko organu antymonopolowego w zakresie niewywiązania się przez Bank z obowiązku określonego w art. 4 ustawy o kredycie konsumenckim, jak również w kwestii informacji dotyczącej oprocentowania, zawartej w ulotce pod nazwą „Weź i jedź GBG Auto Kredyt”. Zdaniem tego Sądu, treść wskazanego wyżej art. 4 ust. 1 i 2 nie pozostawia wątpliwości, że wymienione w nim informacje muszą być zawarte w treści umowy, która jest doręczona konsumentowi, a ponadto że informacje te muszą mieć charakter wyczerpujący i być wyrażone w sposób bezpośredni i wyraźny. Umieszczenie całości lub części wymienionych informacji w regulaminie lub w „ogólnych warunkach”, jak również wręczenie jedynie wzoru odstąpienia od umowy nie czyni zadość obowiązkowi ustawowemu.

Jednocześnie Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną decyzję w punkcie III, w ten sposób, że nie stwierdził stosowania przez Bank praktyki polegającej na stosowaniu w „umowie o kredyt złotowy” postanowienia wzorca, które zostało wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone o następującej treści: „ewentualne spory, mogące wyniknąć w związku z niniejszą umową rozpatrywane będą przez Sąd właściwy dla siedziby Banku”, a także zmienił punkt IV zaskarżonej decyzji w ten sposób, że z jej treści wykreślił sformułowanie „oraz postanowień wpisanych do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone”, oraz oddalił odwołanie w pozostałej części. Sąd ten dokonał odmiennej niż Prezes Urzędu interpretacji art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w związku z art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c., uznając, że zakaz wykorzystywania postanowień wzorca sformułowany w sentencji wyroku uznającym je za niedozwolone „dotyczy wyłącznie pozwanego i wyłącznie we wzorcu umowy i w stosunkach z konsumentami”. Skutek tego wyroku względem osób trzecich, wynikający z art. 479<sup>43</sup> k.p.c., polega na tym, że osoby te mogą się powoływać na skutki uznania klauzuli za niedozwoloną i zakaz jej stosowania, jednak wyłącznie względem podmiotu, wobec którego to orzeczono. Odmienne stanowisko Prezesa

Urzędu prowadziłby do sytuacji, że zobowiązanymi z wyroku wydanego względem jednego podmiotu, byłyby również podmioty, które nie brały udziału w postępowaniu sądowym i nie miały możliwości ochrony swoich praw. Nadto kontrola wzorca w odniesieniu np. do klauzul naruszających art. 385<sup>3</sup> pkt 14, 16 i 19 k.c., których istotą jest asymetria uprawnień lub obowiązków, dokonywana jest w odniesieniu do pozostałych postanowień wzorca. Oznacza to, że postanowienie wzorca określonej treści jest niedozwolone wyłącznie w wypadkach, gdy brak jest we wzorcu analogicznej klauzuli, przewidującej identyczne obowiązki względem kontrahenta konsumenta lub uprawnienia dla konsumenta. Sąd stwierdził, że „skoro zatem wobec powoda nie orzeczono zakazu stosowania we wzorcu umowy przedmiotowej klauzuli, to brak jest podstaw do przyjęcia, że stosowanie jej stanowiło praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, wymienioną w art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.” W tej części Sąd zmienił zaskarżoną decyzję nie stwierdzając stosowania niedozwolonej praktyki, a w konsekwencji zmienił też treść punktu IV decyzji, określającej środki usunięcia skutków (art. 479<sup>31a</sup> § 2 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji złożonych przez obie strony procesu, uznał apelację Banku za bezzasadną zarówno w kwestii zarzutów związanych z art. 4 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, jak i zarzutów związanych z wyłączeniem możliwości posługiwania się w stosunkach umownych z konsumentem regulaminem (art. 384 § 1, art. 385 i 385<sup>1</sup> k.c.). Sąd ten podzielił stanowisko Prezesa Urzędu, wnoszącego o oddalenie apelacji przeciwnika, że dane wskazane w art. 4 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim powinny być zawarte w dokumencie umowy. Skoro bowiem umowa ma być zawarta na piśmie (ust. 1) i powinna zawierać obligatoryjny zestaw określonych danych (ust. 2), to egzemplarz takiej właśnie umowy ma być konsumentowi doręczony (ust. 3) Taki dokument zawieranej umowy powinien ujmować te wszystkie informacje, o których mowa w ustępie 2 art. 4 tej ustawy. Odnośnie do podniesionego zarzutu naruszenia przepisów art. 384 § 1, art. 385 i 385<sup>1</sup> k.c., upoważniających do posługiwania się przez Bank regulaminem, Sąd drugiej instancji stwierdził, że Bank może posługiwać się regulaminami w dalszym ciągu, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie mogą w nim być zawarte te treści, które ustawa o kredycie konsumenckim obligatoryjnie zastrzega dla tekstu umowy „właściwej”.

Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione zarzuty apelacji Prezesa Urzędu zarówno w kontekście naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 23a ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i przyjęcie, że stosowanie postanowień wpisa-

nych do rejestru (art. 479<sup>45</sup> k.p.c.) stanowi zakazaną praktykę jedynie wówczas, gdy dopuszcza się jej ten sam przedsiębiorca, w stosunku do którego zapadł wyrok stanowiący podstawę wpisu klauzuli niedozwolonej do rejestru. Zasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 479<sup>43</sup> k.p.c., wskutek przyjęcia zawężonego rozumienia zakresu prawomocności wyroku uznającego klauzulę za niedozwoloną i zakazującego jej stosowania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przepis art. 23a ust. 2 ustawy niekoniecznie musi być rozumiany w sposób nawiązujący w ogóle do zakresu rozszerzonej prawomocności wyroku, wydanego w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, ponieważ przepis ten uznaje stosowanie postanowień wpisanych do rejestru za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w oderwaniu od zagadnienia, czy wpis do rejestru powstał w związku ze stosowaniem wzorca umowy przez ten podmiot, co do którego orzeczono stosowanie zakazanych praktyk. Problematyka naruszania zbiorowych interesów konsumentów może krzyżować się z zagadnieniem abuzywności wtedy, gdy naruszanie zbiorowych interesów konsumentów dokonywane było przez podmiot, co do którego uznano postanowienia wzorca umowy za niedozwolone i wpisano je do rejestru. Poza tym naruszanie interesów konsumentów może jednak następować także w wyniku działań innych podmiotów, które stosują klauzule abuzywne wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> k.p.c., przy czym wpis do rejestru związany jest także z działaniami innych kontrahentów konsumentów. Odwołania się przez ustawę w treści art. 23a ust. 2 do rejestru nie można traktować jako podmiotowego zawężenia pojęcia zakazanej praktyki, lecz jako informację wyjaśniającą, o jaki rejestr chodzi. Sąd wywodził, że gdyby nawet przyjąć, że praktyka naruszania zbiorowych interesów konsumentów polegająca na stosowaniu niedozwolonych postanowień wpisanych do rejestru wiązałyby się nierozzerwalnie z podmiotowym zakresem rozszerzonej prawomocności wyroku, stanowiącego podstawę wpisu do rejestru, to nie ma podstaw do ograniczenia tej poszerzonej prawomocności, tak jak to ocenił Sąd Okręgowy. Celem prowadzenia rejestru jest bowiem wyeliminowanie niedozwolonych postanowień z obrotu, a kontrola postanowień prowadząca do wpisu do rejestru ma charakter abstrakcyjny. Za przyjęciem takiego punktu widzenia przemawia także treść przepisów art. 479 ze znaczkami 38, 39, 40 i 43 k.p.c. Powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie musi wytaczać strona zawartej już umowy, może to zrobić podmiot niezwiązany postanowieniami żadnej umowy. Z innej strony, nawet zaniechanie stosowania kwestionowanego wzorca umowy nie wyklucza w sposób bezwzględny

wytoczenia powództwa lub kontynuowania postępowania. Te dwie zasady oznaczają, że kontrola klauzul umownych odbywa się także w oderwaniu od tego, czy obie strony są związane kwestionowaną umową. Oznacza to, że nie ma też podstaw do tego, aby zawarty w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. termin „osoby trzecie” ograniczać o pojęcia „inni konsumenci”. Prowadzenie przez Prezesa Urzędu jawnego rejestru klauzul abuzywnych, którego wzór określa Rada Ministrów, musi mieć głębszy sens, wykraczający poza działalność podmiotu, przeciwko któremu toczyło się postępowanie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. W przeciwnym razie wystarczające byłoby kontrolowanie wzorców umów stosowanych przez strony przegrywające tego typu spory. W szczególności, prowadzenie rejestru, w przypadku utraty bytu lub zaprzestania działalności przez podmiot, który stosował klauzulę abuzywną, byłoby zupełnie nieprzydatne. Z tych przyczyn argumentacja Sądu Okręgowego, zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie nawiązuje w ogóle do treści normatywnych, lecz zasadza się na zawężeniu instytucji rozszerzonej prawomocności, z pominięciem jej funkcji *erga omnes*, bez uzasadnienia takiego stanowiska. Opiera się ona na względach praktycznych, nie do końca zasługujących na aprobatę. O ile bowiem abuzywność związana byłaby z asymetrią uprawnień lub obowiązków, przeszkody wyłuszczone przez Sąd Okręgowy byłyby do usunięcia przez odpowiednie, szersze sformułowanie sentencji orzeczeń w sprawach, w których uznano postanowienia wzorca umowy za niedozwolone. Dodatkowo Sąd Apelacyjny podniósł, że u podstaw punktu III decyzji, stanowiącej przedmiot postępowania, nie leży klauzula związana z opisywaną przez Sąd Okręgowy asymetrią, a zatem argumentacja tego Sądu w tym zakresie upada.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik Banku zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, podnosząc zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a w szczególności: 1) art. 4 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim i zastosowaniu przepisów art. 4 ust. 1 zdania drugiego i ust. 5 tej ustawy, nieobowiązujących dla badanego wzorca umownego z mocy art. 2 ustawy o zmianie ustawy o kredycie konsumenckim oraz art. 384 k.c., przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż „umowa kredytu, której integralną częścią jest Regulamin kredytowania nie jest jednym dokumentem umownym, przez co nastąpiło uznanie tej praktyki za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów”, 2) art. 23a ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, art. 479<sup>43</sup> k.p.c. oraz art. 385<sup>3</sup> k.c., przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że na podstawie tego przepisu uznaje się za praktykę narusza-



jącą zbiorowe interesy konsumentów stosowanie postanowień wpisanych do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> k.p.c., przez przedsiębiorcę, którego nie dotyczy wyrok „zarządzający wpis do rejestru tj. na przesłance wynikającej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c”. Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał potrzebę wykładni podstaw skargi, a w szczególności zdefiniowania pojęcia „osoby trzeciej” w przepisie art. 479<sup>43</sup> k.p.c., co budzi poważne wątpliwości i prowadzi do rozbieżności w orzecznictwie. Zdaniem skarżącego, Sądy obu instancji, opierając się na art. 4 ust. 1 oraz ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim używających określenia „egzemplarz umowy”, błędnie interpretują art. 4 ust. 2 tej ustawy jako przepis wymagający zawarcia treści całego stosunku umownego w jednym dokumencie. Pominięta została okoliczność, że zdania drugiego art. 4 ust. 1 oraz ust. 5 tego przepisu nie zawierało pierwotne brzmienie tej ustawy ogłoszone w Dz.U. z 2001 r. Nr 100, poz. 1081. Przepisy te dodane zostały ustawą o zmianie ustawy o kredycie konsumenckim opublikowaną w Dz.U. z 2003 r. Nr 109, poz. 1030, która weszła w życie z dniem 27 września 2003 r. Tymczasem postępowanie administracyjne w omawianej sprawie wszczęto w sierpniu 2003 r. i objęto nim wzorzec bazujący na pierwotnym tekście tej ustawy. Zdaniem skarżącego, stosowany w okresie od dnia 18 września 2002 r. do dnia 27 września 2003 r. wzorzec umowy kredytu nawet w rozumieniu prezentowanym przez organy orzekające spełnia wymogi wynikające z ustawy, ponieważ w umowie strony zgodnie przyjęły, że regulamin kredytowania ratalnej sprzedaży samochodów stanowi jej integralną część i konsument swoim podpisem potwierdził, że został mu on wydany (§ 17 kontrolowanego wzorca umownego). Ponadto zarówno przepisy Kodeksu cywilnego, jak i prawa bankowego, czy też ustawy o kredycie konsumenckim nie wyłączają możliwości posługiwania się regulaminami. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że wzorcem umowy jest umowa wraz z załączonym do niej regulaminem, które stanowią jedną całość jako „egzemplarz” umowy. Nie można też uznać, że w takim przypadku miało miejsce podanie złej informacji lub jej brak w ogóle w rozumieniu art. 23a ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

W części odnoszącej się do powszechnego obowiązywania zakazanej klauzuli wpisanej do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone skarżący podniósł, że art. 385<sup>3</sup> k.c. „zawierający zbiór niedozwolonych klauzul umownych - w którym pkt 23 dotyczy narzucenia właściwości miejscowej sądu - nie oznacza zakazu ich stosowania w ogóle, lecz jest normą interpretacyjną. Dane sfor-

mułowanie podlega dopiero ocenie, czy stanowi klauzulę abuzywną w zależności od kontekstu jego występowania, zwłaszcza od rodzaju i przedmiotu stosunku umownego”. Nie w każdym przypadku klauzula wymieniona w tym zbiorze będzie oceniona za krzywdzącą. Stanowisko Sądu Apelacyjnego, że klauzula wpisana do rejestru jest całkowicie zakazana w obrocie, bez względu na to, który przedsiębiorca nią się posługuje, prowadzi do wniosku, że nie ma potrzeby dokonywania oceny szkodliwości klauzul wymienionych w art. 385<sup>3</sup> k.c. w zależności od kontekstu danej umowy. Jeśli - jak przyjęto - celem prowadzenia rejestru jest wyeliminowanie niedozwolonych postanowień z obrotu, a kontrola postanowień prowadząca do wpisu jest całkowicie abstrakcyjna, to tym samym art. 385<sup>3</sup> k.c. nie miałby charakteru normy interpretacyjnej, jak się powszechnie przyjmuje, lecz stanowiłby zbiór klauzul zakazanych, które już nie podlegają ocenie w zakresie ich szkodliwości. Tym samym wyrok skutkujący wpisem do rejestru byłby aktem prawnym, a takie znaczenie nie jest wyrokom sądowym przypisane. Zdaniem skarżącego, Sąd drugiej instancji bezzasadnie przyjął, że art. 23a ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, uznający za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów stosowanie postanowień wzorców wpisanych do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> k.p.c., jest oderwany od normatywnej treści rozszerzonej prawomocności wyroku. Podmiotowe granice związania prawomocnym wyrokiem określa art. 365 § 1 k.p.c., a art. 479<sup>43</sup> k.p.c. rozciągający skuteczność wyroku wobec osób trzecich jest jednym z wyjątków. Rozszerzona prawomocność oznacza, że stan prawny ukształtowany wydanym wyrokiem ma skutek wobec osób trzecich, tzn. ma być uznawany przez wszystkich, ale nie zmienia innych stosunków prawnych niż będące przedmiotem rozpoznania. Oznacza to, że inni przedsiębiorcy nie mogą być zobowiązanymi z wyroku w sprawie, w której nie uczestniczyli i nie mieli możliwości obrony swych praw. Stanowisko, że klauzula wpisana już do rejestru wiąże jako „osoby trzecie” wszystkich przedsiębiorców, a nie tylko dany podmiot i jego aktualnych lub potencjalnych kontrahentów, prowadzi do przypisywania różnego znaczenia normatywnej treści rozszerzonej prawomocności wyroków, jaką przewidziano w innych przepisach (np. art. 435 k.p.c.). Dlatego art. 23a ust.2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów dotyczyć może tylko konkretnych przedsiębiorców nadal stosujących klauzule niedozwolone, objęte wyrokiem, na podstawie którego wpisane zostały do rejestru. Przeciwno tezie zaprezentowanej przez Sąd Apelacyjny świadczy także przepis art. 138b Kodeksu wykroczeń, który nie penalizuje posługiwania się zakazaną klauzulą, lecz wzorcem zawierającym

klauzulę i to przez tego, kto na mocy orzeczenia sądu został zobowiązany do rezygnacji ze stosowania tego wzorca. W ten sposób ustawodawca potwierdza, że nie jest możliwe dokonywanie oceny szkodliwości danej klauzuli „w oderwaniu od kontekstu w jakim występuje, a także jednolitą treść normatywną rozszerzonej prawomocności wyroków”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę Prezes Urzędu podniósł, że strona powodowa nie przedstawiła żadnych okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Z treści uzasadnienia zarzutów kasacyjnych trudno bowiem wywieść istnienie zagadnienia prawnego lub występowanie rozbieżności w orzecznictwie. Według Prezesa Urzędu, stanowisko Sądu Apelacyjnego w zakresie interpretacji art. 4 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim jest zgodne ze stanowiskiem ustawodawcy, który przesądził o tym, że konsument powinien otrzymać pewne informacje bezpośrednio w dokumencie umownym. Jest to zgodne z linią orzeczniczą, z której wynika jednoznacznie, że wspomniany przepis stanowi źródło obowiązku zamieszczenia informacji wymienionych w tym przepisie bezpośrednio w dokumencie umowy *sensu stricte* (por. wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 23 listopada 2005 r., XVII Ama 37/04, lub z dnia 13 czerwca 2005 r., XVII Ama 30/04). Natomiast o braku rozbieżności w orzecznictwie w kwestii rozszerzonej prawomocności wyroków wydanych w toku postępowania o uznanie postanowień wzorca za niedozwolone i interpretacji art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w związku z art. 23a ust. 2 ustawy antymonopolowej świadczą przytoczone przez organ antymonopolowy wyroki oraz literatura przedmiotu. Ustosunkowując się do zarzutu skargi odnoszącego się do niesłusznego uznania za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów umieszczenia określonych informacji wymienionych w art. 4 ust. 2 pkt 10 - 12 ustawy o kredycie konsumenckim w regulaminie kredytowania zamiast we wzorze umowy kredytu, Prezes Urzędu podkreślił, że celem ustawy o kredycie konsumenckim, stanowiącej *lex specialis* w stosunku do Prawa bankowego, było dostosowanie przepisów prawa polskiego w zakresie ochrony konsumentów do obowiązującego ustawodawstwa Unii Europejskiej, na gruncie którego możliwe jest zapewnienie konsumentom przez państwa członkowskie szerszej ochrony od przewidzianej w prawie europejskim. Regulacje ustawy o kredycie konsumenckim ograniczają swobodę

kredytodawcy co do sposobu formułowania zawieranej umowy, gdyż w art. 4 bardzo szczegółowo określają zawartość dokumentu umownego, precyzując informacje, które powinny być konsumentowi dostarczone w momencie zawarcia umowy. Nałożenie na kredytodawców tak szerokich obowiązków informacyjnych miało na celu nie tylko zapewnienie konsumentom rzetelnej informacji o istotnych cechach zawieranej umowy, ale także wykształcenie obowiązujących standardów ułatwiających konsumentom poruszanie się na rynku. Dotychczasowa praktyka konstruowania umów w sposób odsyłający do postanowień regulaminów, wzorów, itp. utrudniała ustalenie faktycznego zakresu praw i obowiązków kredytobiorcy. Z tego względu stanowisko orzecznictwa, zgodnie z którym umieszczenie wyżej wymienionego minimum informacji w regulaminie lub ogólnych warunkach nie czyni zadość ustawowemu obowiązkowi, nie jest sprzeczne z art. 384 § 1 k.c. oraz art. 385 i 385<sup>1</sup> k.c. Wprawdzie przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego i ustawy o kredycie konsumenckim nie wyłączają możliwości posługiwania się regulaminami w umowach dotyczących zawierania kredytu konsumenckiego, jednakże takie regulaminy mogą jedynie uzupełniać te postanowienia umowne, których art. 4 ust. 2 nie obejmuje, dlatego przyjęcie rozwiązania przeciwnego przekreślałoby sens ustawy o kredycie konsumenckim.

Organ antymonopolowy zwrócił też uwagę, że istotą praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów zdefiniowanej w art. 23c ust. 1 w związku z art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów jest podawanie niepełnej bądź nierzetelnej informacji dotyczącej informacji wyszczególnionych w 4 ust. 2 pkt 1-12 ustawy o kredycie konsumenckim, a zarzut naruszenia zbiorowych interesów konsumentów został postawiony Bankowi tylko w oparciu o art. 23a ust. 1 tej ustawy. Odwołanie się przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku do wniosków wynikających z art. 4 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 4 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim, które zaczęły obowiązywać od dnia 27 września 2003 r., ma tylko znaczenie uzupełniające, gdyż te przepisy nie zostały powołane w sentencji zaskarżonej decyzji (pkt I). W ocenie Prezesa Urzędu, przywołana przez skarżącego zmiana ustawy o kredycie konsumenckim potwierdza intencje ustawodawcy, które wyrażone zostały już w komentarzu do jej projektu, przy czym zmiana zdania drugiego ust. 1 art. 4 ustawy, że kredytodawca obowiązany jest niezwłocznie doręczyć konsumentowi „umowę” na „egzemplarz umowy” ma charakter porządkujący, a nie merytoryczny. Natomiast ust. 5 do art. 4 dodany został przede wszystkim celem uzupełnienia rozwiązań niezbed-

nych w przypadku zawierania umów kredytowych poza lokalem przedsiębiorcy i za pośrednictwem przedstawicieli banku.

Odnosnie do zarzutu skarżącego dotyczącego powszechnego obowiązywania zakazanej klauzuli wpisanej do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone Prezes Urzędu stwierdził, powołując się na powszechnie przyjętą wykładnię art. 479<sup>45</sup> § 1 i 2 k.p.c., że trudno podważyć zasadność stanowiska, zgodnie z którym art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w związku z art. 479<sup>45</sup> § 2 i 3 k.p.c. rozszerza na osoby trzecie prawomocność wyroku wydanego w sprawie uznania wzorca umowy za niedozwolony. Skutek tzw. prawomocności rozszerzonej następuje w chwili wpisania wzorca umowy do rejestru, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Konsekwencją umieszczenia niedozwolonej klauzuli umownej w rejestrze jest to, że posługiwanie się nią będzie skutkowało wprowadzeniem do umowy elementu bezwzględnie przez prawo zakazanego. Wpis do rejestru oznacza zatem, że od tej chwili wpisana klauzula jest zakazana we wszystkich wzorach umów. Tryb kontroli postanowień wzorców umownych jest wyrazem harmonizacji prawa polskiego z prawem Unii Europejskiej i powinien być interpretowany w oparciu o przepisy unijne. Wyodrębniają one dwa rodzaje kontroli: *in concreto* oraz *in abstracto*. Przy pierwszej z nich stosuje się regułę, iż w razie wątpliwości co do znaczenia klauzuli, należy stosować wykładnię korzystniejszą dla konsumenta, co oznacza, że pomimo wprowadzenia do treści umowy klauzuli abuzywnej, umowa pozostaje zasadniczo wiążąca dla stron. Przy drugiej nie stosuje się wskazanej wyżej reguły, nie dokonuje się oceny całej umowy, lecz jedynie danej klauzuli i w razie stwierdzenia jej abuzywności eliminuje się ją z obrotu. Celem kontroli abstrakcyjnej, dokonywanej bez związku z istnieniem, treścią i realizacją konkretnej umowy, jest eliminowanie z obrotu klauzul podejrzanych o abuzywność. Stąd też kontekst występowania takiej klauzuli, tak istotny w przypadku kontroli umowy zawartej z wykorzystaniem wzorca umownego, jest bez znaczenia. W szczególności wyeliminowana z obrotu klauzula nie bardzo może podlegać regułom wykładni oświadczeń woli. Funkcjonuje ona w sposób zbliżony bardziej do przepisów prawnych. Za taką przyjętą przez Sąd Apelacyjny interpretacją art. 479<sup>43</sup> k.p.c. przemawia również wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna. Przepis ten, który wyraźnie stanowi, iż wyrok ma skutek wobec osób trzecich, nie ogranicza w żaden sposób kategorii tych podmiotów. „*Lege non distinguente*, wyrok ma skutek wobec wszystkich, tzn. zarówno wobec przedsiębiorcy, który klauzulę wprowadził do ogólnych umów, jak i do każdego innego przed-

siębiorcy, stosującego własne warunki umów”. Chodzi o grupę przypadków takiej prawomocności, w których wyrok z powodu szczególnego charakteru przedmiotu procesu ma powagę rzeczy osądzonej dla wszystkich i przeciwko wszystkim. Wyrok ma skutek wobec osób trzecich, od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, wywołuje zatem skutek *erga omnes*. Także art. 23a ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, stanowiący, że za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów uważa się w szczególności stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> k.p.c., w żaden sposób nie ogranicza podmiotowo zakresu swojego zastosowania. Zgodnie z jego dosłownym brzmieniem, niedozwolonej praktyki dopuszcza się każdy przedsiębiorca stosujący niedozwoloną klauzulę. Używanie sformułowania „wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich” oznacza, że jest to skutek *erga omnes*, jeżeli bowiem ustawodawca rozszerzył skuteczność wyroku w sposób ograniczony podmiotowo, to wyraźnie to zaznacza (np. art. 192 pkt 3 k.p.c., gdzie prawomocność wyroku została rozszerzona jedynie na nabywcę spornej rzeczy). Za przyjętą interpretacją przemawia również wykładnia funkcjonalna. Prawomocny wyrok generalnie uniemożliwia stosowanie klauzuli abuzywnej przez przedsiębiorcę, narażając go w szczególności na odpowiedzialność karną, bez względu na to, czy klauzula została umieszczona w rejestrze, czy też nie (art. 138 lit. b Kodeksu wykroczeń). Rejestracja klauzul niedozwolonych ma na celu ochronę zbiorowych interesów konsumentów. W taki sposób rozumiały staję się cel i skutek dokonania wpisu klauzuli abuzywnej do rejestru. Znika też problem co do sensu niepodlegającego wykreślanu wpisu, jeżeli przedsiębiorca utraci byt prawny. W konsekwencji organ antymonopolowy wnosil o wydanie orzeczenia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, alternatywnie domagał się oddalenia skargi kasacyjnej oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw prawnych. Umowa o kredycie konsumenckim, która nie została skonstruowana i zawarta z indywidualnym i bezpośrednim uzgodnieniem wszystkich obligatoryjnych postanowień wymienionych w art. 4 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, ale w tych istotnych sprawach (uzgodnieniach) odsyła do postanowień wzorca umownego (regulaminu kredytowania), traktując go jako „integralną” część umowy, nie spełnia wymagań określonych w tym przepisie, który ma jednoznaczną wymowę normatywną. Wymusza on bezpośrednio uwzględnienie w umowie konsumenckiej wszystkich informacji ważnych z punktu widzenia ochrony konsumenta, kreując prawo kredytobiorcy do pełnej wiedzy o zakresie jego praw i obowiązków określonych w umowie, bez konieczności poszukiwania tych istotnych informacji w załącznikach do umowy lub wzorcach umownych. Stanowisko takie wynika z zastosowania kategoriowej formuły w art. 4 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, który jednoznacznie stanowi, że umowa o kredyt konsumencki powinna zawierać wszystkie ściśle określone w tym przepisie konkretne postanowienia. Nadaje to analizowanemu przepisowi charakter normatywny obligatoryjnego nakazu zamieszczenia w umowie wszystkich istotnych postanowień umownych, które z woli ustawodawcy gwarantują konsumentowi prawo do wiedzy o zakresie jego praw i obowiązków określonych bezpośrednio w dokumencie umowy kredytowej, co uzyskuje się zarówno przez łatwość bezpośredniego dostępu do istotnych informacji kredytowych, jak i możliwość ich porównania na etapie kontraktowania z konkurencyjnymi ofertami innych kredytodawców.

Wprawdzie nie ma przeszkód prawnych, aby umowa o kredyt konsumencki zawierała także załączniki w postaci regulaminów kredytowania, ale nie mogą one zastępować istotnych postanowień umownych określonych w art. 4 ust. 2, które powinny być uzgodnione na piśmie indywidualnie i bezpośrednio w dokumencie umownym. W przeciwnym razie nie wiążą one konsumenta (art. 385<sup>1</sup> k.c.), zwłaszcza jeśli kształtują prawa i obowiązki konsumenckie w sposób sprzeczny z obligatoryjnymi wymaganiami umowy kredytowej oraz z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając prawo i interesy kredytobiorcy (niedozwolone postanowienia umowne). Posługiwanie się regulaminami (wzorcami) kredytowania jako załącznikami do umowy kredytowej może zatem stanowić jedynie uzupełnienie obligatoryjnych postanowień umownych lub poszerzenie umowy kredytowej o postanowienia, które nie zostały wymienione w art. 4 ust. 2 pkt 1-13 ustawy o kredycie konsumenckim. Wynika to z celu i sensu zagwarantowania konsumentom wzmożonej ochrony prawnej w przepisach ustawy o

kretycie konsumenckim, która stanowi *lex specialis* kreującą bezwzględny priorytet obligatoryjnych postanowień umowy kredytowej wobec wszelkiego rodzaju wzorców umownych. W takim też kierunku należało ocenić intencje ustawodawcy, który porządkująco zmienił brzmienie zdanie drugiego art. 4 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, zastępując obowiązek doręczenia konsumentowi „umowy”, powinnością doręczenia „egzemplarza umowy” zawierającego uzgodnienia wszystkich obligatoryjnych postanowień wymienionych w art. 4 ust. 2 tej ustawy. Takie samo znaczenie należy przypisać dodaniu ust. 5 do art. 4, który reguluje sytuacje gdy kredytobiorca nie doręcza konsumentowi egzemplarza umowy w chwili jej zawarcia, to jest zobowiązany wręczyć konsumentowi niepodpisany informacyjny egzemplarz umowy odpowiadający jej treści, tzn. przede wszystkim ujawniający dane określone w art. 4 ust. 2, a następnie nie później niż w terminie 7 dni od daty zawarcia umowy kredytodawca jest obowiązany niezwłocznie doręczyć konsumentowi podpisany przez strony egzemplarz umowy zawierające obligatoryjne postanowienia zawartej umowy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uznał, że prawidłowa wykładnia art. 4 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim prowadzi do wniosku, że obligatoryjne postanowienia (*essentialia negotii*) umowy o kredyt konsumencki, które zostały wymienione w tym przepisie, powinny być w umowie uzgodnione literalnie, wyraźnie, bezpośrednio i wyczerpująco, czego nie gwarantuje odesłanie w całości lub w części tych postanowień do informacji zawartych w abstrakcyjnych wzorcach umownych, regulaminach lub inaczej nazwanych ogólnych warunkach stosowanych przy zawieraniu umów kredytowych. Konsument ma prawo do przejrzystej, kompletnej i jednoznacznej informacji w sprawach mających istotne znaczenie dla zabezpieczenia jego interesu prawnego w warunkach globalizacji (masowości) obrotu prawnego i wielości ofert na rynku, które nie zawsze posługują się prawdziwymi i pełnymi informacjami i niekiedy wprowadzają w błąd lub w sposób ukryty godzą w indywidualny i zbiorowy interes konsumentów. Dlatego podważone przez Prezesa Urzędu praktyki G. Banku SA stanowiły realne naruszenie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, przez co godziły w zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 23a ust. 2 *in fine* ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Chybione było także zawężające odczytywanie przez skarżącego oddziaływania klauzuli abuzywnej wpisanej do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c. Zgodnie z art. 479<sup>43</sup> k.p.c., wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rej-



stru, co oznacza, że uznanie określonej klauzuli za niedozwoloną i wpisanie jej do rejestru działa *erga omnes*, a dalsze posługiwanie się klauzulą abuzywną wpisaną do rejestru jest zakazane w obrocie prawnym nie tylko względem podmiotu, wobec którego to orzeczono, ale również w identycznych lub podobnego rodzaju stosunkach prawnych nawiązanych przez osoby trzecie, bez ograniczenia w jakikolwiek sposób kategorii tych podmiotów. Oznacza to, że zakazane i nielegalne jest posługiwanie się w obrocie prawnym postanowieniami wzorców umów wpisanych do rejestru jako niedozwolone przez wszystkich i przeciwko wszystkim kontrahentom występującym w stosunkach prawnych określonego rodzaju. Twierdzenie skarżącego, że art. 138b Kodeksu wykroczeń penalizuje jedynie posługiwanie się wzorcem umownym zawierającym klauzulę niedozwoloną tylko przez tego, kto na mocy orzeczenia sądu został zobowiązany do rezygnacji ze stosowania tego wzorca, w żadnym razie nie oznacza, że stosowanie wzorców klauzul niedozwolonych wpisanych do właściwego rejestru jest dopuszczalne w obrocie cywilnoprawnym. Przeciwnie, powaga rzeczy osądzonej wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza od chwili wpisania do rejestru ponowne wytoczenie powództwa także przez osobę niebiorącą udziału w sprawie, w której wydano wyrok (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005 nr 2, poz. 25). Względy jurydyczne, funkcjonalne i celowościowe sprzeciwiają się bowiem prowadzeniu wielu postępowań, z których każde musiałoby się kończyć tożsamym rozstrzygnięciem merytorycznym, co wzmacnia stanowisko, że podstawowym celem postępowania w sprawie uznania za niedozwolone postanowień wzorca umowy jest usunięcie z obrotu postanowień uznanych za abuzywne nie tylko dla stron procesu, lecz także ze skutkiem *erga omnes*.

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny prawidłowo zatem uznał, że ze względu na wpisanie do rejestru jako niedozwolonego postanowienia wzorca umowy, zgodnie z którym „każdy spór związany z zawartą umową podlegać będzie rozstrzygnięciu podejmowanemu przez sąd właściwy dla siedziby oferenta” wykluczało w sprawie uzgodnienie klauzuli przewidującej, że „ewentualne spory mogące wyniknąć w związku z zawartą umową (kredytową) rozpatrywane będą przez sąd właściwy dla siedziby Banku”. Taka klauzula została nielegalnie narzucona kredytobiorcy także przez to, że poddawałaby rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy dla pozwanego kontrahenta banku w przypadkach, gdy miejsce zamieszkania lub siedziby konsumenta będą inne niż siedziba kredytodawcy (art. 27

§ 1 i art. 30 k.p.c. w związku z art. 385<sup>3</sup> § 2 pkt 23 k.c.). Klauzula taka może również wyłączać rozpoznanie sprawy przed sądem właściwym według właściwości przemiennej (art. 33, 34 i 35 k.p.c.). W samej kwestii ustawowego określenia sądu miejscowo właściwego dla rozpoznania sporów na tle umów konsumenckich bez znaczenia jest podnoszona przez skarżącego okoliczność, że banki zasadniczo nie korzystają „z drogi procesowej, gdyż korzystają z przywilejów określonych w art. 96 i 97 prawa bankowego”. Równocześnie, zgodnie z art. 23a ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa a art. 479<sup>45</sup> Kodeksu postępowania cywilnego, stanowi z mocy prawa praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów przez każdego przedsiębiorcę zawierającego umowy konsumenckie.

W konsekwencji Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

=====